



Na początku musi być

SŁOWO

Mówią że w Sierpcu nic się nie dzieje, tymczasem wydarzeń interesujących profil naszego czasopisma jest tak wiele, że trzeba było zwiększyć jego objętość, by nadać i nie pomijać rzeczy ważnych. Przywołujemy jeszcze teraz tak krytykowany festiwal folklorystyczny Kasztelania – wiele miast Sierpcowi tego wydarzenia zazdrości i chętnie przejęłoby rolę gospodarza tej imprezy. To tylko nam mieszkańcom Sierpca festiwal spowszedniał stąd fala krytyki zwłaszcza anonimowej w internecie. Piszemy też o osobach odznaczonych za zasługi dla Sierpca, o najnowszej publikacji książkowej Jana Burakowskiego, ale także dużo o inwestycjach w Muzeum Wsi Mazowieckiej, stąd na tytułowej stronie okładki kościół z Drażdżewa, o który wzbogacił się Skansen.

W numerze pojawia się korespondencja z oceanu, z USA i Kanady. Będziemy chętnie zamieszczać teksty naszych zagranicznych czytelników i korespondentów, bowiem poszerza się grono emigracyjnych odbiorców, a Sierpeckie Rozmaitości to niepospolite źródło informacji i płaszczyzna różnorodnych więzi z rodzinnymi stronami.

Z życzeniami przyjemnej lektury – **Ryszard Suty**

SPIS TREŚCI

Słowo od redaktora	3
Z roku na rok	4
Z dnia na dzień	6
Wspomnienia pisane z pamięci	7
Tron łaski ze św. Ducha	9
Niezwykłe spotkania Paulina Orzechowskiego	10
Kozaczyzna w dziejach Polski i Rosji	11
Nowa książka Jana Burakowskiego	13
Chrześniak generałowej Jeżewskiej	14
Recenzja Słowiańszczyzny	17
Rościszewskie spotkania z Chopinem	21
Kościół w Skansenie	22
Przed sierpeckim Ratuszem	23
O Zbigniewie Herbercie	25
Plener malarski w Skansenie	26
Straż Pożarna w Susku	27
Konfraternia z Bydgoszczy	28
Historia Sierpeckiego Towarzystwa Naukowego	29
Jeszcze o sierpeckim weselu	30
Inwestycje w Skansenie	31
Festiwal Folklorystyczny „Kasztelania”	32
B. Gil i Z. Dumowski odznaczeni	34
Pies - legenda z PKS	38
Wywiad z Zdzisławem Dumowskim	39
Poezja w Starym Młynie	42
Zegar na Ratuszu	43
Sierpczanin z Kanady	45
Korespondencja z Irlandii	47
Zjazd rodzin herbu Lubicz	49
Korespondencja Nowego Jorku	50
„Młode Wino”: o „Kasztelanii” i o Toruniu	52
Wspomnienie z wakacji	54
Muzyka rockowa	55
Gmina Ewangelicka w Sierpcu	58
Sport Kalendarium	61

X SPOTKANIE Z POEZJĄ W STARYM BORKOWSKIM MŁYNIE

W pierwszym tygodniu czerwca, w malowniczo położonym Młynie w Borkowie już po raz dziesiąty odbył się Wieczór Poezji, na który zaprosił gospodarz obiektu – redaktor naczelny "Sierpeckich Rozmaitości" – Ryszard Suty i Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Sierpeckiej. Tegoroczna impreza nabrała zdecydowanie nowego wyrazu, gdyż jej głównym akcentem była prezentacja twórczości sierpeckich zespołów preferujących mocne brzmienia.

Zabytkowy Młyn, aż trząsł się w posadach, gdy imprezę rozpoczęli muzycy zespołu Radical Front. Zagrali kilka utworów z własnymi tekstami, ale z racji występu na imprezie poświęconej poezji, zaprezentowali również dwa wiersze Władysława Broniewskiego - "Bagnet na broń" i "Ballady i romanse", opatrzone oczywiście mocnym dźwiękiem gitar, perkusji i ciekawie brzmiącej w tym zestawieniu trąbki. Jako druga wystąpiła grupa Agonia. Był to ich debiut przed większą publicznością. Ekspresja wykonawców nie pozwoliła zrozumieć słów piosenek, które całym sobą starał się wykrzyzczyć wokalista grupy. Doskonale słyszalna była za to muzyka i pod tym względem debiut zespołu uznać można za udany.

Właściwa część spotkania rozpoczęła się o zmroku, gdy przy blasku świec i dźwiękach strzelającego w palenisku ognia rozpoczęły się rozmowy o potrzebie tworzenia i prezentacje utworów poetyckich. Niesamowity klimat Młyna, który tworzą liczne trofea myśliwskie i pamiątki rodzinne gospodarza obiektu, sprzyjał ujawnianiu się kolejnych młodych poetów. O potrzebie uzewnętrzniania w tekstach piosenek swoich emocji i poglądu na rzeczywistość opowiedzieli także wokaliści występujących podczas wieczoru zespołów.

Gospodarz Młyna zadbał nie tylko o strawę duchową swoich gości. Uczestnicy spotkania nasyceni dźwiękami muzyki i słowami poezji, mogli także skosztować upieczonych nad myśliwskim paleniskiem mięsnych przysmaków.

Jubileuszowe, dziesiąte spotkanie z poezją w borkowskim Młynie z pewnością na długo pozostanie w pamięci jego uczestników.

Magdalena Staniszevska